



Poradnia czynna:
Pn.-Pt. - 8.00-21.00
Sob. 8.00-15.00

Sulęcín
Os. Słoneczne 9c;
Tel.: 95 714 3800
GSM: 519 503 134

Kostrzyn nad Odrą
ul. Wędkarska 16;
Tel.: 95 729 9490
GSM: 603 997 355

rejestracja@q-dent.net
www.q-dent.net



PORADNIA STOMATOLOGICZNA



GraWo-STONE

Rok zał. 1986

GRANIT-MARMUR
NAGROBKI • PARAPETY • BLATY

Ostrów 47A, 69-200 Sulęcín

tel.: 95 755 48 76 GSM: 601 897 225 www.grawo-stone.pl

Do negocjacji
- nie jesteśmy tak
twardzi, jak
materiał,
z którego
robimy!



Gazeta bezpłatna

REKLAMA
511 225 133

ISSN 2084-4255
nr 7(102)/2020

lipiec 2020
www.przekrojlokalny.pl

lokalny
PRZEKRÓJ

z dostawą do domu

SULĘCÍN KRZESZYCE LUBNIEWICE SŁOŃSK TORZYM OŚNO LUBUSKIE

KOSZENIE TRAWY

- trawniki przydomowe
- boiska
- sady i nieużytki
- inne...

BOGATY PARK MASZYN

501693387

Wędrzyn z nową obwodnicą



Dzięki proinwestycyjnemu budżetowi Gminy Sulęcín udało się w ostatnim czasie wyremontować kilkanaście ulic w mieście, jak również dróg i ulic znajdujących się na terenie sołectw. Oprócz inwestowania środków własnych Burmistrz Sulęcína stara się angażować również pieniądze z różnych dotacji.

Z inicjatywy radnej Rady Miejskiej Anny Wyczachowskiej i burmistrza Sulęcína Dariusza Ejcharta, droga gminna w Wędrzynie na odcinku od przejścia do szkoły podstawowej, dojazdu do garaży, Klubu Garnizonowego 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej i jednostki wojskowej otrzymała nową nawierzchnię. W ramach przeprowadzonych prac droga, popularnie nazywana przez mieszkańców miejscowości obwodnicą, została utwardzona na całym odcin-

Cd. na str. 15

STYL CERAMIKA SULĘCÍN

ODLOTOWE ŁAZIENKI

tel. 957554865 www.stylceramika.pl

KASACJA POJAZDÓW

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH

DOJAZD DO KLIENTA GRATIS
PŁACIMY GOTÓWKĄ ZA KAŻDE AUTO

69-200 SULĘCÍN, UL. MŁYNARSKA 6
TEL. 95 7555 267, 505 042 807, 504 021 507
Czynne: poniedziałek - piątek 8 - 16; sobota 8 - 13

STIHL
DEALER I SERWIS
FHU PASIŃSKI

ul. Poznańska 6E, 69-200 Sulęcín
tel. 606 925 675

WYPRZEDAŻ
kosiarek
VIKING
- 10%!
RATY 0%!
OLEJ 0 zł!

pon-pt 8⁰⁰-17⁰⁰
sob 9⁰⁰-13⁰⁰

PRALNIA DYWANÓW
PUCUS

CHCESZ WYPRĄĆ DYWAN ?
Tel. 519-194-292

OŚNO LUBUSKIE, UL. BOLESŁAWA CHROBREGO 16

WYPOŻYCZALNIA
ODKURZACZY PIORĄCYCH !

Z NAMI WYPIERZESZ :
- TAPICERKĘ SAMOCHODOWĄ
- TAPICERKĘ MEBLOWĄ
- MATERACE, PODUCHY I INNE

99zł
doba 24h

PROFESJONALNA CHEMIA I OSPRZĘT W CENIE !

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY !
TEL. 531-083-444

OŚNO LUBUSKIE, UL. BOLESŁAWA CHROBREGO 16

SALON MEBLOWY
Komfort
Joanna Samela

UL. CHROBREGO 1A SULĘCÍN
tel. 95 755 46 15
www.komfortmeblesulecin.pl
komfort.meblesulecin.pl
facebook.com/meblesulecin

PN-PT 9⁰⁰-18⁰⁰
SB 9⁰⁰-14⁰⁰

W naszych pokazowniach na żywo: meble i akcesoria

MEBLOWY ZAWRÓT GŁOWY!!!
TANIEJ NIGDZIE NIE BĘDZIE

W OFERCIE:
STOŁY I KRZESŁA
MEBLE DZIECIĘCE I MŁODZIEŻOWE
MEBLE TAPICEROWANE
MEBLE DO BIURA
SYPIALNIE, JADALNIE

POMIAR, PROJEKT I DOSTAWA GRATIS - DO 30 KM PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 3000zł

DOSTAWA GRATIS!

SZAFY WIŃKOWE, MEBLE KUCHENNE I INNE NA WYMIAR

minął miesiąc

Kwiaty dla Kurskiego



Adam Piotrowski
Redaktor naczelny

Adam.Piotrowski2@gmail.com

Jeszcze niedawno Prezydent Andrzej Duda chciał wyrzucić Jacka Kurskiego ze stanowiska prezesa telewizji publicznej, a ten, zupełnie niezrażony, zrobił kandydatowi PiS-u kampanię zakończoną reelekcją PAD. Tak dobrze zaprzęgniętej maszyny propagandowej, jak TVPiS jeszcze nie widziałem. Tam już nikt nie przejmował się zachowaniem przynajmniej odrobiny obiektywizmu. A niektóre argumenty wręcz uwłaczały inteligencji Polaków. Wszyscy, od prawa do lewa, po kampanii są wstrząśnięci rozdarciem Polski na pół. PAD już o 23 w dniu wyborów chciał się bratać z Rafałem Trzaskowskim uznając, że kampania minęła i trzeba zapomnieć o tym całym wylanym jeszcze kilka dni wcześniej szambie. A było

tego sporo: „albo kłamie, albo jest nieźrównoważony” (PAD o Trzaskowskim), materiał o „luskusowej eskapadzie z doradczynią za pieniądze podatników” (materiał TVP wałkowany przez dwa dni, sugerujący romans Trzaskowskiego podczas podróży służbowej sprzed 6 lat do Brazylii), straszenie, że Polska zostanie kolonią niemiecką (materiał TVP), czy wypowiedzi Kaczyńskiego, że jeżeli wygra Trzaskowski, to zwróci Żydom ich przedwojenne majątki. To punkty zapalne, które podzieliły Polaków. W takie obrazy pokazywane setki razy w telewizji publicznej, wielu ludzi niestety zaczyna wierzyć. Jest to zwłaszcza widoczne wśród osób starszych odbierających na swoich telewizorach najczęściej tylko telewizję naziemną, w której jedynym kanałem informacyjnym jest TVP Info. Nic dziwnego, że później w grupie wiekowej 60+ Duda miał zdecydowaną większość głosów.

Brudów nie zabrakło też z drugiej strony. Wymyślona przez jakiegoś idiotę kampania ośmiu gwiazdek zapisana jako 5 razy gwiazdka, spacja, 3 gwiazdki (***** ***) co miało oznaczać: j, e, b, a, ć (5 pierw-

szych liter) oraz: p, i, s (3 ostatnie litery), to także prostacki i kompromitujący chwyt.

W efekcie tej brudnej i ostrej kampanii mamy sytuację, w której Polak Polakowi wilkiem. Ludzie przed wyborami rzucali się sobie do gardeł nie szczędząc inwektyw. Przed urzędującym i jednocześnie wybranym na kolejną 5-letnią kadencję Prezydentem Andrzejem Dudą trudne zadanie zasypania tej przepaści. Mam nadzieję, że nie mając nic do stracenia (to jego druga i ostatnia kadencja), PAD tym razem wzniesie się ponad partykularne interesy swojej byłej partii i będzie prezydentem wszystkich Polaków, nie tylko tych niespełna 11 mln, którzy go wybrali.

Wybory pokazały, że zarówno władza, jak i Polacy przestali się przejmować Covid-19. Obrazki, na których podczas wieców wyborczych stało koło siebie, często w ścisiku tysiące osób, przy czym niewielu miało ubrane maseczki, to była notma. O ile na razie na szczęście nie widać, żeby przez to zwiększył się poziom zachorowań, to większy problem widzę w niektórych urzędnicach, których pandemia zdecydowanie przerasta.

W związku z tym, że bezrobocie przynajmniej na zachodzie kraju to według mnie jakiś czysty surrealizm, pracodawcy nadal muszą posilkować się pracownikami zza wschodniej granicy (najczęściej z Ukrainy). I tu największą przeszkodą są nasi rodzimi biurokraci. Rząd wymyślił, może i słusznie, że każdy przyjeżdżający spoza Unii Europejskiej musi przejść 14-dniową kwarantannę. W drugiej połowie czerwca zdecydowano jednak, że można skrócić okres kwarantanny jeżeli osoba przyjeżdżająca będzie miała negatywny wynik testu na koronawirusa. Do jednej z firm pośredniczącej w zatrudnianiu obcokrajowców przyjechała grupa osób z Ukrainy, po czym trafiła automatycznie na kwarantannę. Przez kilka dni szef firmy pośredniczącej starał się w Sanepidzie, by ktoś przyjechał pobrać wymaz. Wreszcie próbki trafiły do laboratorium. Wkrótce okazało się jednak, że aby sprawdzić wynik testu trzeba na specjalnej stronie internetowej podać numer pesel osoby badanej. Niestety, Ukraińcy, którzy przyjechali do Polski nie posiadali jeszcze pe-

selu. Nie mogli go też wyrobić, ponieważ przebywali na kwarantannie. By pomimo tego dowiedzieć się o wynikach testów, szef firmy był odsyłany do kolejnych urzędników. Wreszcie poinformowano go, że wszystkie badane osoby mają wynik negatywny. Otrzymał przy tym jednak instrukcję, że by mogły one opuścić kwarantannę musi być o tym powiadomiona policja. Pełen optymizmu zadzwonił więc do odpowiedniej terytorialnie Komendy. Tam jednak dowiedział się, że informacja jest nieoficjalna i policjanci nie mogą na niej bazować. W kolejnych dniach policja wystąpiła do Sanepidu drogą oficjalną o wyniki testów a Sanepid odpowiedział oficjalnym pismem, i wreszcie policja pozwoliła, by testowane osoby zakończyły kwarantannę. W tym samym momencie jednak minął 14 dzień kwarantanny i grupa obcokrajowców po dwóch bezproduktywnych tygodniach mogła udać się do wyczekującego zakładu pracy. A kto zapłacił za 14 dni postojowego osób z Ukrainy? No przecież nie rząd...

**KOLEKCJONER
KUPI:
stare zegarki,
biżuterię,
monety
i inne.**
Tel. 884 050 405

lekarz medycyny Artur Krysiak
Specjalista dermatolog-wenerolog
Specjalista alergolog

Gabinet
Sulęcín Batorego 3A
Aktualne dane
do rejestracji na stronie
www.dermatolog-alergolog.pl

Biuro Rachunkowe
Certyfikat Ministra Finansów 17405/2007

mgr Paweł Tchórowski
tel. 885 503 977

paweltchorowski@wp.pl
kompleksowa obsługa firm

UPOMINKI
BIŻUTERIA & OBRACZKI

DEKORACJE I GADŻETY ŚLUBNE
ARTYKUŁY PARTY
PREZENTY NA KAŻDĄ OKAZJĘ

BALONY Z HEŁM
KARTKI OKOLICZNOŚCIOWE
OPAKOWANIA, PUDEŁKA, TOREBKI

UL. CHŁODNA 3 66-300 MIĘDZYZRZECZ
#obok Złotnik Ziobrowski
TEL. 535-418-344

orange™

Krzysztof Piotrowski
DORADCA KLIENTA
tel. 501 693 387

**Najszybszy domowy
internet - do 1 Gb/s!!!**

**BRUKARSTWO
NAGROBKOWE**
wykonujemy ozdobne opaski
dookoła nagrobków

KAMIENIARSTWO
Marcin Gardziejewski
ul. Paderewskiego 14 69-200 SULĘCIN
tel. 691 265 669
www.brukarstwo-gardziejewski.pl

TRANSMAT KRAJOWY-MIĘDZYNARODOWY

PRZEWÓZ OSÓB BUSEM DO 8 OSÓB

- ✓ PRZEWÓZY INDYWIDUALNE I GRUPOWE,
- ✓ TRANSFERY NA LOTNISKA,
- ✓ PRZEWÓZY PRACOWNICZE,
- ✓ WYJAZDY BIZNESOWE ORAZ INTEGRACYJNE,
- ✓ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE I SPORTOWE

www.jedziembus.pl **tel. 511 585 310**

TRANSMAT

www.transmat-odszkodowania.pl

ODSZKODOWANIA KOMUNIKACYJNE

WYPADKI DROGOWE, WYPADKI W PRACY ORAZ ROLNICTWIE, SZKODY NA NIERUCHOMOŚCIACH ORAZ RZECZOWE, DOPLATA DO JUŻ WYPŁACONEGO ODSZKODOWANIA Z OC I AC

tel. 511 585 310

Glow Up
Stylizacja rzęs i usługi kosmetyczne

- PROFESJONALNA STYLIZACJA RZĘS
- GEOMETRIA BRWI
- BROW HENNA
- MEZOTERAPIA MIKROIGŁOWA
- INFUZJA TLENOWA
- OCZYSZCZANIE WODOROWE
- ZABIEGI DOPASOWANE DO INDYWIDUALNYCH POTRZEB KLIENTÓW

Tel. 536 266 470
Ul. Wiejska 6, 69-200 Sulęcín
Hipokrates I piętro

godz. otwarcia:
pon 10-18 czw 10-18
wt 10-18 pt 10-18
śr 12-20 sob 10-13

Kolejna umowa inwestycyjna

Burmistrz Sulęcína Dariusz Ejchart, 9 lipca podpisał z wiceprezesem Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. z Bytomia Markiem Nowakiem umowę na realizację inwestycji zakładającej rozdział sieci kanalizacji ogólnospławnej w Sulęcínie. Kolejny etap w projekcie

modernizacji sulęcińskiego „podziemnego miasta” nosi nazwę „Budowa, przebudowa i remont kanalizacji sanitarnej i deszczowej w rejonie ul. Wiejskiej i Wąskiej w Sulęcínie”.

Przedsięwzięcie jest dofinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach pro-

jektu pn.: „Rozbudowa i przebudowa oczyszczalni ścieków w Sulęcínie wraz z modernizacją sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w aglomeracji Sulęcín”.

Tekst i foto. Maciek Barden



729-915-672 yagnes.zoo.grooming

YAGNES
sklep zoologiczny
salon groomerski

Zwierzęta egzotyczne
Karmy i przysmaki
Akwarystyka
Akcesoria
Grooming

Sulęcín, ul. Witosa 2a

e-BIURO RACHUNKOWE

CERTYFIKAT MINISTRA FINANSÓW nr 36857/2010

ZWROT PODATKU I ZASIŁKI W UNII EUROPEJSKIEJ

NIEMCY HOLANDIA ANGLIA IRLANDIA

69-200 SULĘCÍN
ul. POZNAŃSKA 1 p.2

Usługi w atrakcyjnych cenach.
tel. kontaktowy 661 21 33 42
mail: ebiurorachunkowe.sulecin@op.pl

66-470 KOSTRZYN nad ODRĄ
ul. RADOŚCI 20

Miechów w nowej estetyce

Wspólnymi siłami i chęcią można więcej zrobić na rzecz swojej miejscowości, o czym przekonał się mieszkańcy Miechowa, którzy licznie przyłączyli się do przywrócenia estetyki sołectwa. Miechów położony jest przy drodze powiatowej, więc elegancja zobowiązuje do godnego prezentowania swojej miejscowości.

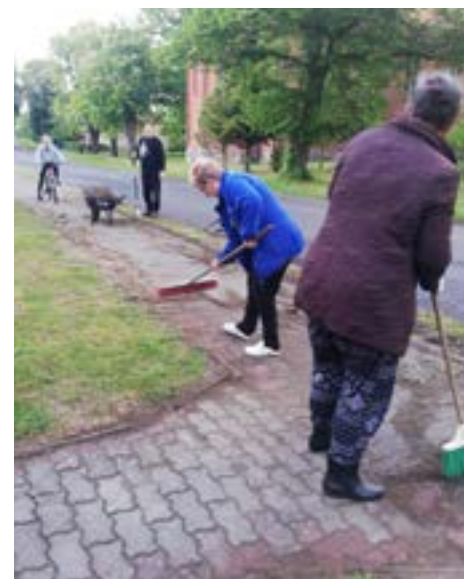
Na przełomie maja i czerwca z inicjatywy Sołtysa Miechowa Małgorzaty Sienkiewicz i Rady Sołeckiej, mieszkańcy sołectwa podjęli się uprzątnięcia przy drodze powiatowej zarośniętego trawą chodnika wzdłuż całej miejscowości i zatoki przystanku PKS-u. Na odcinku prawie kilometrowego chodnika, w bezinteresownej pracy nad przywróceniem jego funkcjonowania na całej szerokości, wzięli udział: Eliana Bednarczyk, Paweł Lorkiewicz, Krystyna Choinkowska, Zbigniew Sienkiewicz, Maria Walach, Tomasz Gonderek, Piotr Gonderek, Przemysław Dziamski, Paweł Kaczmarek, Piotr Wróźbit, Ryszard Strączek, Kazimierz Kozakiewicz, Helena i Leszek Karmazynowie, Anna Kubiszyn i Dorota Strączek.

Przed wjazdami do swoich posesji indywidualne oczyszczenie chodnika z chwastów i trawy wykonali: Wanda Kaczmarek, Janina Kaczmarek i Aniela Górka. Najmłodszym uczestnikiem zini-

tegowanego sprzątania był jedenastoletni Jakub Dziamski.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu i pozyskaniu z Urzędu Miejskiego w Sulęcinie betonowych donic i kosodrzewiny zakupionej z funduszu sołeckiego, mieszkańcy Miechowa wymalowali przekazane donice, posadzili kwiaty i krzewy, zagospodarowując przestrzeń i plac przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej.

Kwiaty do posadzenia przekazały Agnieszka Ksel i Ada Mijalska. W wymie-



nionych pracach uczestniczyli: Barbara Barłoga, Lidia i Andrzej Koterbowie, Agata Martyniak, Tomek Gonderek, Paweł Kaczmarek, Maria Walach, Krystyna Choinkowska, Anna Kubiszyn i Monika

Strączek.

Inicjatywa godna naśladowania przez inne sołectwa.

Tekst: Maciek Barden

Foto: Sołtys Miechowa Małgorzata Sienkiewicz i Maciek Barden



USŁUGI POGRZEBOWE

Nasza firma łączy wieloletnią tradycję z nowoczesnością

Kredytujemy koszty pogrzebu w ramach zasiłku ZUS i KRUS. W przypadku kosztów organizacji pogrzebu niższych niż zasiłek zwracamy pozostałość!!

Wysoka jakość usług jest poparta certyfikatami z tanatokosmetyki i toalety pośmiertnej.



Zakład Usług Komunalnych Sp. z o. o.
ul. B. Chrobrego 3, 69-200 Sulęcín
www.zuk.sulecin.com.pl
e-mail: zuk@rubikon.pl



CAŁODOBOWE
POGOTOWIE POGRZEBOWE

95 755 28 11

Powiat od zaplecza - przepis na mądre, bezpieczne i efektywne zarządzanie samorządem

Ze starostą sulęcińskim Tomaszem Jaskutą rozmawia Adam Piotrowski.

Ponad pół roku minęło od naszego ostatniego spotkania, sporo się zmieniło, prawda?

Patrząc na ostatnie wydarzenia, zmieniło się bardzo dużo, powiedziałbym nawet, że niektóre rzeczy „stały na głowie”.

Ma Pan na myśli pandemię?

Przede wszystkim. Sytuacja, którą żyjemy od ponad 4 miesięcy nie jest normalna. Zmienił się porządek świata, a my jesteśmy tego uczestnikami. Nikt wcześniej nie przewidywał takich scenariuszy (jedynie filmowcy). Od dawna tak gremialnie nie baliśmy się o swoje życie, zdrowie. Jest to stan największego kryzysu od czasów II wojny światowej.

A jak radził i radzi sobie z tą rzeczywistością powiat?

Jako jedni z pierwszych, na początku marca, podjęliśmy radykalne decyzje dotyczące zwiększenia bezpieczeństwa sanitarnego we wszystkich naszych jednostkach. Mam tu na myśli przede wszystkim szpital powiatowy i Dom Pomocy Społecznej w Tursku. Te dwa miejsca były najbardziej narażone na konsekwencje wystąpienia w nich koronawirusa. Decyzje podejmowane na szczeblu zarządzania daną jednostką były czasem bardzo niekomfortowe i dla personelu, i dla pacjentów, i mieszkańców, jednak tylko takie mogły zapewnić minimalizację ryzyka zakażeniem, które mogłoby doprowadzić do śmierci osób szczególnie narażonych.

Korzystając z okazji chciałem bardzo podziękować za trud, wysiłek i ogromne zaangażowanie pracowników obu placówek, jaki wkładają do dzisiaj.

Czy inne jednostki poradziły sobie równie dobrze?

We wszystkich powiatowych placówkach, natychmiast i bezkompromisowo zastosowaliśmy takie same procedury. Odpowiedzialne podejście kadry i pracowników zminimalizowało ryzyko wystąpienia zakażeń w naszych jednostkach. Wszystkim zaangażowanym, bardzo serdecznie dziękuję!

Czy na terenie powiatu, tak jak miało to miejsce w innych częściach i województwa, ale i kraju otrzymaliście Państwo pomoc z zewnątrz?

Zdecydowanie! Bardzo dużo



dobra i pozytywnej energii mogliśmy doświadczyć. Zaczynając od prywatnych osób szyjących maseczki (dwie piękne sulęcińskie inicjatywy), przez wolontariuszy szyjących maseczki przy Zespole Szkół Licealnych i Zawodowych, poprzez firmy prywatne z i spoza naszego powiatu, w końcu WOŚP, która udzieliła wsparcia dla SPZOZ i DPS, a kończąc na Wojewodzie Lubuskim, który udzielił największego wsparcia. Za każdy nawet najmniejszy gest pomocy dziękuję!

Nie samym koronawirusem powiat żyje, tak przynajmniej się domyślam.

Oczywiście! Tak jak wszystkie instytucje publiczne, tak i my musieliśmy realizować bieżące zadania powiatu. Nie ograniczyliśmy w żaden sposób działalności w poszczególnych referatach, choć przepisy wynikające ze specustawy, dawały takie narzędzia. Dbając o zdrowie petentów i pracowników ograniczyliśmy kontakt bezpośredni, natomiast bieżące zadania, tak jak wspominałem, były realizowane.

Rok 2019 był pierwszym rokiem w kadencji 2018-2023, w którym zarząd realizował „swój” budżet. Jak wyszło?

Bardzo dobrze! Polityka odpowiedzialnego zarządzania finansami publicznymi, jaką zarząd postanowił realizować, była i jest bardzo rozsądnym rozwiązaniem. Potwierdzeniem moich słów jest sprawozdanie finansowe za 2019, dodatkowo ocenione przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz komisję rewizyjną. Mówiąc najkrócej „bez uwag”. Jestem przekonany, że te informacje nie były bez znaczenia 18.06.2020 r. podczas sesji powiatu, na której zarząd otrzymał najpierw jednogłośnie wotum zaufania, a następnie absolutorium za rok 2019. Taki wynik głosowania, tak jednoznaczna ocena, a zarazem mandat zaufania, jest niesamowicie motywujący do dalszej pracy.

Na sesji absolutoryjnej złożył Pan skuteczny wniosek o odwołanie wicestarosty. Czy oprócz tego dyplomatycznego uzasadnienia, jakie przytoczone zostało w uchwale, uchylił Pan rąbka tajemnicy, co było powodem takiej decyzji?

Sytuacje odwołań, czy zwolnień z pracy to ta niekomfortowa część bycia pracodawcą. Nie mam w zwyczaju komentowania takich wydarzeń, więc i w tym przypadku będę trzymał się tej zasady. Ta zmiana była

po prostu konieczna, by powiat mógł jeszcze skuteczniej realizować założone cele. Tyle w temacie.

A nowy, stary zastępca? Czy to nie jest jak z tą starą płytą, albo z odgrzewanym kotłem?

Panie redaktorze, ani płyta, ani kotlet. Wybór Pana Adama Basińskiego na wicestarostę był logiczny i uzasadniony, co wyraziła jedenastka spośród czterech radnych. To człowiek ogromnie doświadczony jeśli chodzi i o pracę w samorządzie, i o życie po prostu. Stabilizacja, przewidywalność, szacunek jaki wicestarosta ma wśród pracowników to atuty, które przekładają się na komfort codziennej pracy. Po niecałym miesiącu jasno mogę stwierdzić, że nastąpiła zmiana jakościowa, która mam nadzieję pozostanie do końca kadencji.

Czy ta zmiana nie wpłynie na relacje pomiędzy wójtami, burmistrzami, a starostą?

W pierwszej kolejności jestem tu po to, aby dbać o interes powiatu. Burmistrzowie i wójtowie, to niezależni włodarze, w których pomimo różnic w patrzeniu na funkcjonowanie samorządu powiatowego, starostwo chce mieć dobre, partnerskie relacje. Natomiast podkreślić należy, że starosta jak i zarząd w świetle przepisów prawa, to twór, tak samo niezależny, jak włodarze gmin, co za tym idzie, decyzje personalne w powiecie, jak i w gminie podejmowane powinny być niezależnie od lokalnej polityki. Czy starosta ma wpływ na wybór zastępcy wójta, czy burmistrza? Zdecydowanie nie. Identyczna zasada powinna i obowiązuje w starostwie.

Krótko jeszcze wracając do pandemii. Czy budżet powiatu na rok 2020 jest bezpieczny? Co z inwestycjami?

Poprzedni zarząd, na czele ze starostą Adamem Basińskim rozpoczął realizację racjonalnego zarządzania finansami powiatu. Jak wyżej wspominałem obecny zarząd taką politykę kontynuuje. Takie podejście spowodowało stabilizację finansową, co więcej wypracowanie nadwyżki, która służy do nadpłacania rat kredytów, ale i do ewentualnego łatania dziur, które pojawiają się choćby teraz, w dobie pandemii.

Jesteśmy małym i biednym powiatem, ze skromnym, a jednak stabilnym budżetem. Wszystkie zaplanowane inwestycje będą realizowane, a nawet poszerzyliśmy ich katalog. Wszystko na to wskazuje, że do Krzeszyc pozyskana zostanie karetka, która skróci czas dojazdu do naszego szpitala, co niesamowicie poprawi pocucie, ale i realne bezpieczeństwo mieszkańców północnej części naszego powiatu. Na ten cel, zarząd powiatu zadeklarował 300 tys. zł.

Nie byłbym sobą, gdybym nie zapytał o Lubniewice. Media szeroko piszą o tym, że lubniewicki zamek od 01.07 został otwarty dla turystów. To wyczekiwana informacja, dla tych wszystkich, którzy pamiętają dni jego świetności. Jakie jest Pana zdanie?

Życzliwie trzymam kciuki! Byłaby to niesamowicie ogromna rzecz dla małych Lubniewic, które z tego co słysząc, zamierzają kontynuować strategię bycia miejscowością turystyczną. Mam swoje nieprzyjemne doświadczenie z firmą, która jest właścicielem zamku, oby nie podzielił go obecny burmistrz. Może to nowe otwarcie? Z dużą nadzieją będę obserwował to co się wokół tego pięknego, zabytkowego obiektu dzieje. Mając jednak na względzie przeszłość relacji na linii firma – burmistrz, postanowiłem wyłączyć się z administracyjnego procesu, który dla uporządkowania sytuacji zabytku będzie musiał nastąpić.

Nie rozumiem. Z jednej strony trzyma Pan kciuki, a z drugiej strony nie będzie Pan administracyjnie wspierał?

Każdy kto obserwował spór pomiędzy gminą, a firmą, która jest właścicielem zamku, wie, że gmina nie mogła postąpić inaczej, bo chodziło o kwestie podatkowe. Mam wrażenie, że pozostało sporo negatywnych emocji, więc dla czystości sprawy i nie pozostawiania przestrzeni do nadinterpretacji i przypisywania mi np. złej woli, opieszałości lub braku zgód w obszarze pozwoleń na budowę, po prostu nie będę w tej sprawie uczestniczył. To klarowna i czysta postawa.

Dziękuję za rozmowę.

Anomalia wyborcze

Wynik znany, wygrana minimalna walczącego o reelekcję. Wielka wygrana Rafała, którego nie wspomagał rząd, premier poniżał, publiczna TVPiS go niszczyła i zdobył głosy Uczciwie. Nieuczciwie zagrał rząd, a przede wszystkim ambasady i konsulaty, które swoje ewidentne błędy zwalają na poczty krajów, gdzie są ich placówki. Gdzie zatem są zagubione karty głosów Polonii? O kłamstwie polskiego MSZ w Irlandii nawet nie wspomina, to odbije się czkawką. Zapewne będą protesty i Sąd Najwyższy musi terminowo je uwzględnić, bo inaczej muszą być ogłoszone ponowne wybory. Decyzja będzie jedna – *Ilość*

protestów nie ma przełożenia na ostateczny wynik wyborów, co zapewne wielu odczyta jako Przekręt czyli Walek. Do tego już Sasin był przygotowany nakazując w maju druk milionów kart dodatkowo. W Sądzie Najwyższym protesty rozpatrzy Izba Spraw Publicznych i Kontroli Nadzwyczajnej powołana przez prezydenta AD. Czy trzeba coś więcej tłumaczyć?

Brak debaty w końcówce jest tym czym jest – tchórzliwym zachowaniem tego co czytał odpowiedzi z urzędu na ponoć zadawane spontanicznie pytania. Czyli je znał. Znał chyba i wynik wyborczy, bowiem przed ogłoszeniem bazując tylko na sondażach piał z zachwytem. No cóż, skoro głosowało na niego

ileś tam procent ludzi z podstawowym wykształceniem, przysłowiowe mohery i cała Wschodnia Ściana i Małopolska to jest - jak jest. PKW nadzwyczaj sprawnie zadziałało, aż wierzyć się nie chce.

Pislicja w Krakowie zaareztowała lalkę z długopisem uważając, że obraża... czyli wiedzą o co chodzi. W tym miejscu dygresja zasłyszana – ktoś w dawnej monarchii austro-węgierskiej gdzieś napisał Cesarz idiota. Nie pomogły tłumaczenia, że chodziło o cesarza Rosji, policja stwierdziła, że dobrze wie, który cesarz jest idiotą. Zapewne, bo w zapowiedzi wybranego nikt rozsądny nie wierzy. PAD zostanie nadal Notariuszem, a na urzędzie dalej się roztyje, więc i Racuchem dla wielu

pozostanie. W tym miejscu przypomnę, że w uchwaloną tarczę wspomagającą ogólnie przedsiębiorstwa przed skutkami pandemii wpisano zapis o ochronie Prezydenta RP przed obrazą. Tylko jakoś nie doprecyzowano zakres krytyki. Sejm z większością tych lepszych będzie tak jeszcze kombinował 3 lata, no chyba że wcześniej coś zwyczajnie pierd...

W niedzielę wyborczą popołudniem pojechałem do pobliskiego Rokitna. Nie z pobudek religijnych, choć stosowną świecę wotywną zapaliłem gdzie należy. Na Kalwarii Rokitańskiej stawik przy Stacji Krzyżowej strażaków wysechł i smętnie to wygląda. Na ścianie Stacji Krzyżowej leśników, oddanej niegdyś z

wielką pompą, tablica stała się nieczytelna. Bubel, aż wstyd. Wstydem dla księdza kustosza sanktuarium jest nawierzchnia alejki wzdłuż licznych wot ofiarowanych przez AA, zwana popularnie aleją alkoholików. Buty czy nogi można połamać chodząc po nierównych kwadratowych kafelkach. Odpowiedzialność sądowa i nie ma zmiłuj się Boże. Park przy bazylice niby lubuska perełka, a jednak nie do końca. Złośliwi mówią, że państwo mamy z tektury, okazuje się, że KK w Polsce też, a mam nie tylko na uwadze otoczkę niektórych świątyń.

Byłem u wnuczki na komunii św. Tradycja. W kościele proboszcz pokazał olbrzymiego pluszaka – wilka, który będzie przez 7 dni u dzieci komunijnych w domach, aby patrząc na niego wewnątrz z wilka stały się owieczkami, co mają w formie pisemnej przekazać proboszczowi, a pluszaka kolejnemu dziecku. Słowem nie wspominał o dezynfekcji tego siedliska zarazków... Powiało zgrozą, żeby nie rzec głupią nieodpowiedzialnością.



LECH MALINOWSKI
lechm47@wp.pl

KAMIENIARSTWO GARDZIEJEWSKI
NAGROBKI
GRANIT • PARAPETY • SCHODY
SULĘCIN
ul. PADEREWSKIEGO 14
tel. 663 565 474
tel. 957 553 064
www.kamieniarstwo-gardziejewski.pl

WULKANIZACJA, MECHANIKA POJAZDOWA
„U PAWŁA”
Usługi z zakresu:
-wymiany opon, wyważania
-opony nowe oraz używane
-wymiana oleju oraz filtrów
-naprawy bieżące (hamulce, zawieszenia, hamulce)
-spawanie plastików
Adres:
Ostrów 69
69-200 Sulęcín
(wjazd do Sulęcína)
Otwarte:
Pn - pt : 8 - 17
Sob : 8 - 13
TEL. 727-686-655

DUŻY WYBÓR OPON!!!

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
„ROB-BUD” Robert Pluszczewski

- wykończenia wnętrz;
- usługi glazurnicze;
- remonty łazienek;
- kamień dekoracyjny;
- podwieszanie sufitów;
- zabudowy karton-gips;
- szpachlowanie;
- malowanie;
- tapetowanie;
- panele podłogowe;
- inne prace wykończeniowe.

Tel. + 48 721 290 300

KOZIA ZAGRODA
Grochowo, ul. Główna 37
(przy drodze wojewódzkiej nr 137)
tel. 531 800 714; 696 521 932

SPRZEDAŻ MLEKA I SERÓW KOZICH

USŁUGI:
wynajem sprzętu ogrodniczego
wynajem lekkiego sprzętu budowlanego
usługi ogrodnicze
spawanie i malowanie
naprawa maszyn ogrodniczych i rolniczych

AGROTURYSTYKA DZIENNA:
przejażdżki kucykami
odwiedziny z dziećmi

Zasiłek opiekuńczy na czas pandemii

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z 10 lipca 2020 r. dodatkowy zasiłek opiekuńczy został przedłużony do 26 lipca. Przysługuje on rodzicom dzieci w wieku do 8 roku życia, do 16 lat (w przypadku orzeczenia o niepełnosprawności), do 18 lat (w przypadku orzeczenia o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności) oraz dzieci, które mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Nie zmieniły się zasady wnioskowania o świadczenie. (Red.)

Praca tutaj to ciągle nowe wyzwania

Zakład stoi przed kolejnymi wyzwaniami, które pojawiły się po powrocie do normalnego cyklu produkcji...

- Wyzwania czy problemy, są w każdej branży i w każdej firmie – mówi **Katarzyna Frąckiewicz**, kierownik personalny w sulęcińskiej fabryce mebli sypialnych. – od kilku lat największym wyzwaniem w naszym regionie jest pozyskanie ludzi do pracy. Cały czas poszukujemy fachowców, głównie tapicerów, a tacy na lokalnym rynku są trudno osiągalni. W związku z tą sytuacją, jesteśmy zdecydowani zatrudnić i przyuczyć do zawodu chętnych, którzy nie tylko zdobędą zawód, ale i pozostaną w naszym zakładzie na stałe. Osoby, które poważnie myślą o pracy i chcą związać swoją przyszłość z naszą firmą. Kobiety również bardzo dobrze sprawdzają się w tym zawodzie. Najchętniej zatrudniamy osoby z najbliższej okolicy, bowiem utożsamiamy się z Sulęcinem i chcemy być częścią lokalnej społeczności.

Mamy co robić, co jest bardzo ważne, a chcemy się ze swoich zobowiązań wywiązać jak najlepiej, dlatego do działu tapicerni poszukujemy wspomnianych fachowców, czyli tapicerów. Tutaj decydują umiejętności manualne, które wspomagane są sprzętem technicznym. Poszukujemy również pracowników do wykonywania innych czynności, pracujących na rzecz produkcji, ale w innym charakterze, oczywiście szwaczki, ale także logistyków. Jeśli ktoś jest chętny do pracy, na pewno znajdzie u nas swoje miejsce.

Proza życia płata figle. Specjalista od obsługi maszyn może zachorować, co wówczas?

To się zdarza i jest sporym problemem, bo ciężko jest zastąpić kilku pracowników innymi, kiedy każdy ma swoje wyznaczone zadania, dlatego zakład premiuje regularność przychodzenia do pracy. Oczywiście choroby się nie wybiera, ona nas zaskakuje, czasami mimo prowadzonej profilaktyki. Absencja nie może jed-



Katarzyna Frąckiewicz

nak wpłynąć na tok produkcji. W takiej sytuacji ratujemy się nadgodzinami.

Zamówienia, ekspedycja itp., jest domeną logistyków, którzy mają pełne ręce



Danuta Karzólewska

roboty jak zwykle się mają.

- Komputer i telefon to nasze podstawowe narzędzia pracy. – mówi **Alicja Maciejewska**. – Odpowiadam za kontakt z klientem, transport wyrobów, wyjaśnianie wielu spraw, tych bardziej jak i mniej ważnych, jednak zawsze z szacunkiem

do odbiorcy. Głównym jest firma-matka i zagraniczne spedycje. Planowanie, przeplanowanie, załatwianie zaległości, szczególnie w okresie po powrocie do produkcji. Pracuję tutaj 2 lata i potrafię wszystko

winnicy i ogrodzie. Moje wino będące wyrobem regionalnym według przyjaciół jest doskonałe w smaku, barwie i zapachu. Kiedyś poza pracą miałam też swój zespół muzyczny. Rockowy zespół, w którym byłam wokalistką, ale teraz to już tylko miłe wspomnienia, chociaż nadal czasami lubię sobie pośpiewać.

Na stanowiskach produkcyjnych praca w pełni, zgodnie ze zleceniami...

- Moja praca polega na docinaniu materiału wzdłuż szwów na stelażu – mówi **Danuta Karzólewska**. – Pracuję w firmie już pół roku i jestem zadowolona, a mieszkam w Sulęcinie. Wcześniej pracowałam w miejscowych „kabelkach” ale to była monotonna praca,

tu jest o wiele żywiej. Praca jest konkretna, stała, to też się liczy, a zarobki..., zawsze można powiedzieć, że mogłyby być większe.

- Moim głównym zadaniem jest nadzorować pracę wycinarek – mówi **Sebastian Jeżewski**, jeden z liderów w dziale produkcji. – Przyjmuję i sprawdzam tkaniny, zlecenia kieruję do pracowników, których jest dziesięć. W firmie pracuję 2 lata, czyli jestem od początku. Dojeżdżam spod Torzymia. Z pracy jestem zadowolony, nie siedzę w miejscu, cały czas coś się dzieje. To jest plus. W czasie wolnym przede wszystkim rodzina, żona i dwoje małych dzieci oraz wędkarstwo na pobliskim jeziorze.

Rozmawiał Lech Malinowski

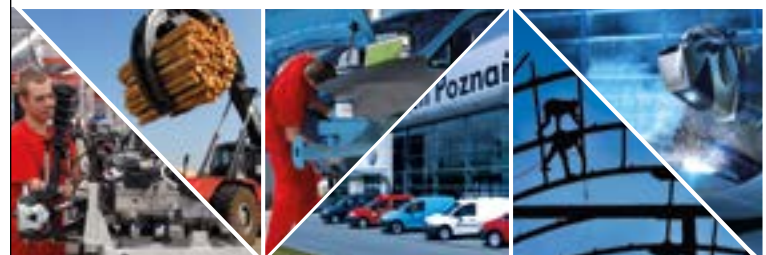


Sebastian Jeżewski i Anna Szymczak

LFE Living Furniture Europe

Invest in the West
Kostrzyn-Słubice Special Economic Zone

**NAJLEPSZY
KIERUNEK
W BIZNESIE**



**Kostrzynsko-Słubioka
Specjalna Strefa Ekonomiczna**

ul. Orła Białego 22, 66-470 Kostrzyn nad Odrą
tel. +48 95 721 98 00, fax +48 95 752 41 67
e-mail: info@ksse.pl

www.ksse.pl



Region wydanie specjalne. Materiały przygotowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

– Nr 10/2020 –



Lubuskie – wakacje inne niż wszystkie!

Tegoroczne wakacje będą zupełnie inne niż te, które pamiętamy z poprzednich lat. Pandemia koronawirusa pokrzyżowała letnie plany dalekich wycieczek, jednak nie należy się zniechęcać i potraktować obecny czas jako szansę na poznanie niezwykłych zakątków Polski. Na niezapomniane wakacje poleca się Lubuskie – region pięciuset jezior, lasów i winnic. Lubuskie to oferta dla wakacyjnych leniuchów oraz dla głodnych wrażeń i atrakcji. – Masz ochotę na odrobinę relaksu, na garść przygód i szczyptę smaku? To idealny przepis na wakacje – na wakacje w najpiękniejszym regionie świata! Odkryj Lubuskie tego lata! Zapewniam, to będzie niezapomniany czas! – zachęca marszałek Elżbieta Anna Polak.

Jak poznać Lubuskie? Sposobów jest wiele: na rowerach, w kajakach i podczas pieszych wycieczek.

Trochę wody dla ochłody

Jeżeli myślicie, że najpiękniejsze jeziora w Polsce są na Mazurach, to tutaj przekonacie się, że to nieprawda. Lubuskie to prawdziwy raj dla miłośników wypoczynku nad wodą – wędkarstwo, nurkowanie, turystyka kajakowa czy żeglarstwo. Wszystko to oferuje lubuskie pojezierze! Największym akwenem w regionie jest Jezioro Sławskie. Swoim urokiem kuszą także dwa jeziora będące skarbem Łagowa – urokliwego miasteczka, nazywanego Perłą Ziemi Lubuskiej. Miłośników żeglarstwa skusi na pewno jezioro Niesłysz. Natomiast wielbicieli chłodzących kąpiei zapraszamy nad jeziora: Lubikowskie, Głębokie, Lipie, Lgińsko i Gli Biel, które przez Europejską Agencję Środowiska zostały uznane za najczystsze. Wszystkie te akwenty otoczone są przez lasy, co staje się dodatkową gwarancją wakacyjnego relaksu.

Rowerem, kajakiem...ahoj przygodo!

Lubuskie to doskonałe miejsce dla osób kochających aktywność i poszukiwaczy przygód. Region można przepłynąć kajakiem, przejechać rowerem lub przejść na własnych nogach! Wszystko to w niezwykłych okolicznościach przyrody. Połowa powierzchni regionu to lasy z obszarami cennymi przyrodniczo – 8 parków krajobrazowych i 64 rezerwaty przyrody, a także jedyny taki na świecie, wpisany na listę UNESCO Geopark Łuk Mużakowa i jego niezwykle, magiczne kolorowe jeziorka!

Na miłośników dwóch kółek czekają kilometry ścieżek rowerowych – jedną z propozycji jest licząca 48 km trasa biegnąca przez malownicze tereny śladem nieczynnej linii kolejowej nr 371 Wolsztyn – Żagań. Dotrzenie

nią ze Stypułowa w Gminie Kozuchów do Sławocina w Gminie Kolsko. Jedną z atrakcji na trasie jest most kolejowy na Odrze w Stanach. (fot most)

Lubuskie można odkrywać także w kajakach, płynąć mniejszymi rzekami o brzegach porośniętych gęsto lasem, a także połączonymi kanałami jeziorami stanowiącymi szlaki o różnej długości i zróżnicowanym stopniu trudności.

Tajemnice sprzed lat

Po drodze warto odwiedzić bajkowe zamki, pałace i dwory, a także zatrzymać się w jednym z drewnianych kościołów. To niezwykli świadkowie historii, ich mury kryją wiele ciekawych pamiątek i tajemnic, które warto odkryć. Militarne tajemnice II Wojny Światowej możecie poznać na terenie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego – największego skansenu fortyfikacji, którego schrony bojowe odcinka centralnego połączone zostały ponad 30-kilometrowym systemem podziemnym. MRU to także jeden z największych w Europie rezerwatów nietoperzy!

Kraina winem i miodem płynąca

Po aktywnie spędzonym dniu możecie odpocząć w cieniu lubuskich winnic – Lubuski Szlak Wina i Miodu oplata wstęgą region. To raj dla miłośników dobrego wina, dobrego jedzenia i niezwykłych widoków. Odwiedzając tutejsze winnice, poczujecie się jak we włoskiej Toskanii. To tam przekonacie się, że Lubuskie smakuje wyjątkowo. Sercem szlaku jest Lubuskie Centrum Winiarstwa z największą winnicą w Polsce!

Zapraszamy do odkrywania Lubuskiego. Wakacyjny przewodnik znajdziecie na www.lubuskie.pl





Region wydanie specjalne. Materiały przygotowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

– Nr 11/2020 –



W wakacje z kulturą i sztuką na Ty

Wakacje to dla większości z nas czas zasłużonego odpoczynku. W końcu mamy czas na małe przyjemności. Warto go wykorzystać na nadrobienie zaległości kulturalnych. Ze specjalną ofertą przychodzą do nas teatry, muzea i biblioteki! – Pandemia na kilka miesięcy odcięła nas od kultury na żywo. Teatry, kina, muzea były zamknięte, a online to przecież nie to samo. Teraz kultura wychodzi do nas – mówi marszałek Elżbieta Anna Polak. Sprawdź, co przyniesie lipiec i sierpień! Spędź wakacje kulturalnie, w Lubuskiem!

Specjalną ofertę wakacyjną przygotowały biblioteki wojewódzkie, teatry i muzea. Zaplanowano ciekawe zajęcia, spektakle, warsztaty, spotkania zarówno dla dzieci, jak i starszych Lubuszan. Lista propozycji naszych instytucji na wakacje jest naprawdę długa.

Do teatru marsz... w plener!

Teatr wychodzi do ludzi, będzie czarować! Ten gorzowski zaprasza na przedstawienia teatralne w ramach Sceny Letniej, a zielonogórski na Lubuskie Lato Teatralne. W lipcu w teatrze im. Juliusza Osterwy przedstawienia odbywać się będą na placu katedralnym (Stary Rynek). W programie „Po prostu miłość”, „Okularnicy”, „Mój Paryż”, „Magia obłoków”. W sierpniu przedstawienia można będzie obejrzeć także na Scenie Letniej. W repertuarze coś dla dużych i dla małych: „Żona potrzebna od zaraz”, „Kolacja na cztery ręce”, „Gniewko i Lubinka w krainie liter”, „Moralność pani Dulskiej”, „Trzy razy Piaf” i inne.

Lubuski Teatr w Zielonej Górze zaprasza z kolei na spektakle do Kompleksu Wypoczynkowego w Dąbiu oraz na Plac Teatralny. W programie: „Księżniczka na opak wywrócona”, „Związek otwarty”, „Stworzenia sceniczne”, „Ławeczka”, „Szczęściarze”. Teatr pod chmurką to niezwykle doświadczenie, dostępne tylko latem. Warto więc spróbować i przenieść się na chwilę do krainy wyobraźni.

Będzie twórczo i aktywnie

W wakacje drzwi szeroko otwierają lubuskie muzea, które przygotowały niezwykle ciekawą propozycję dla miłośników sztuk plastycznych, muzycznych i rękodzieła. To propozycja dla dużych i małych.

W Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze będzie można zwiedzać wystawy czasowe i stałe: „Pomiędzy” – obrazy Arkadiusza Ruchomskiego, „Boże obrazy. Sztuka ikonowa” – prezentacja najpiękniejszych ikon z kolekcji muzeum. Zapraszamy do Muzeum Wina – ekspozycja stała poświęcona tradycjom winiarskim oraz Muzeum Dawnych Tortur – ekspozycja poświęcona stosowaniu prawa karnego w średniowieczu. Na sierpień zaplanowano koncert plenerowy w ramach cyklu Jazzujące Muzeum oraz otwarcie nowej ekspozycji „Pamiętki dnia codziennego – od Grünberga do Zielonej Góry”. „Indiańska przygoda”, „Muzealny miszmasz” – zajęcia dla osób indywidualnych, Przyjaciele Gorzowa – wirtualne półkolonie dla dzieci

– to już propozycje Muzeum Lubuskiego w Gorzowie Wlkp.

Specjalną – aktywną ofertę dla rodzin z dziećmi przygotowało Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze-Ochli. Odwiedzając to miejsce będzie można... zagrać w gry. Ale spokojnie, nie ma to nic wspólnego z komputerem, czy smartfonem. Etno-Odkrywca i Porzekadła Ludowe skierowane są dla dzieci od 5. roku życia, to gry oparte na zasadach harcerskich podchodów. Tak więc emocje i dobra zabawa gwarantowane! Muzeum ma też propozycje dla miłośników regionalnych smaków. Na wakacje zaplanowano imprezy plenerowe m.in. Dobrze, smaczne, bo Lubuskie oraz Święto Miodu, Chleba, Wina i Ogrodów.

Z biblioteką w świat wyobraźni

To propozycja dla tych, dla których wakacje to możliwość przeniesienia się w świat wyobraźni poprzez kartki książek. Po pandemicznej przerwie otworzyły się biblioteki, które zapraszają do świata książkowych bohaterów. Książnica w Gorzowie zaprasza na czytanie morskich opowieści i warsztaty akwarystyczne oraz inspirujące spotkania z aktorami i ludźmi literatury. Zielonogórski „Norwid” oferuje literackie spotkania dla dzieci, teatrzyk dla najmłodszych, rodzinne turnieje, spotkania z aktorem, koncerty dla dzieci, warsztaty literacko-ruchowe.

Lubuski Szlak Twórczy

Wyjątkową propozycją na tegoroczne wakacje jest Lubuski Szlak Twórczy. Szlak składa się z trzech tzw. Gościńców Artystycznych, prowadzonych przez twórców zajmujących się malarstwem, rzeźbiarstwem i rękodziełem. Gościńce te znajdują się w Droszkowie, Trzebiechowie oraz Świdnicy koło Zielonej Góry. Odwiedzając Lubuski Szlak Twórczy, mamy możliwość nawiązania kontaktu z takimi twórcami jak Sylwia Gromadzka-Staśko, Jacek Cipora i Grzegorz Hadzicki. W podróż Szlakiem można wyruszyć po wcześniejszym skontaktowaniu się z twórcami.

Zapraszamy do odkrywania Lubuskiego. Wakacyjny przewodnik znajdziecie na www.lubuskie.pl



SRI LANKA... i tam byłem



**Środa, 23 października 2019.
Colombo, Nuwara Elia**

Przyzwyczailiśmy się już do snu o różnych długościach. Dzisiaj były tylko cztery godziny w łóżku, przepyszne śniadanie i w końcu dobra kawa. Radośni wyruszamy dalej. Przed nami kolejne siedem godzin w przepięknych okolicznościach

przyrody. Piękna jest Sri Lanka. Wspaniałe krajobrazy. Soczysta kawa i cudowni ludzie. Siedem godzin drogą jak ze Szklarskiej Poręby do Harrachova. Kawałka prostego odcinka nie ma. Lewo, prawo, lewo, prawo i jeszcze raz w prawo i w lewo. W porywach na całej szerokości jezdni mieszczą się tylko dwa auta.

Przez mosty trzeba przepuszczać jadących z naprzeciwka. Niekończące się serpentyny przez środek lasu deszczowego w porze deszczowej. Jak dobrze, że tu wróciłem. Jest przeuroczo i zniechętająco.

Ponad osiemset metrów n.p.m. Przed nami urokliwe, przycięte niby od linijki planta-

cje herbaty. Żywopłoty codziennie obrywane z najlepszych kilku listków. Po wielu godzinach dotarliśmy na miejsce. Drobne zakupy w lokalnym sklepiku i pakujemy się do hotelu. Coraz mniej wymagamy od hoteli i coraz mniej dostajemy. Na początek dają nam trzyosobowy pokój z jedną łazienką. Owszem, przywykliśmy do siebie, zaryzykowałbym stwierdzenie, że się nawet bardzo polubiliśmy i żyliśmy ale tym razem nie wchodzimy w to. Na szczęście budynek stoi całutki pusty. Dostajemy eleganckie jedynecki. Ja na ostatnim piętrze Tomek pośrodku i Ronnie na parterze. Ja mam w cenie kompletnie niewygluszony dach, więc słychać ptaki, jakby wojsko nade mną przechodziło. Tomek ma pełno komarów, pomimo zapewnień, że tu komarów nie ma. Ronnie zaś z obsługą pozbywają się wielopokoleniowej rodziny myszowatych. Żeby zasnąć stawiam muzyczkę raczej głośno, bo na dachu mam krajowy zjazd endemicznego gatunku gołębi, tzw. *Ostrogus nogus stukus pukus*.

Na zewnątrz robi się bardzo zimno, raptem kilka stopni powyżej zera. Do miasta, w którym przyjdzie spędzić nam kilka najbliższych dni, z całego półwyspu indyjskiego przyjeżdżają kuracjusze oraz chętni, aby odpocząć od ukropu, ciepła i słońca. Takie nasze Zakopane w środku dżungli. To był dobry dzień, bo Bóg jest dobry!

**Czwartek, 24 października,
Nuwara Elia**

Pobudka o piątej rano. Zimno jak w lodówce. Ogrzewania brak, bo w budynku nie ma ogrzewania. Z założenia nie instalują kaloryferów. Oprócz przenikliwego zimna budzą mnie moi skrzydlaci przyjaciele. Gołąb tylko raz dobrze mi się kojarzy, kiedy jest opisany w Biblii. Niech tak zostanie. Wiecie, że konferencja na dachu poszerzyła się o inne ptaki i zwierzęki? Sejm i senat. Pukają, stukają, dziobią, chroboczą, tarabanią, turkoczą i gruchają. Pobudka o piątej rano wymuszona. Skoro już jestem na nogach, pójdę na taras porobić zdjęcia. W tle, pomiędzy górami widać piękne jezioro. W powietrzu słychać tłumione dźwięki z buddyjskich świątynek budzące wiernych. Zlewa się to w jedną przyjemną, orientalną melodię. Pięknie.

Spotkanie z pastorem pochodzenia tamilskiego, zaplanowane na dziewiątą rano i punktualnie jak w zegarku pojawia się nasz gospodarz. Po krótkim przywitaniu przedstawiony zostaje nam plan na dzisiejszy wieczór. Rozpisany co do minuty. Podoba nam się profesjonalizm pastora. Przesłaniem dzisiejszego dnia będzie modlitwa o jedność kościoła w Sri Lance. Bardzo poróżnione są tutejsze odłamy kościoła chrześcijańskiego. Nasz gospodarz ma wyraźny nakaz modlitwy o spójność i porozumienie pomiędzy wierzniymi różnych denominacji. Hala miejska w Nuwara Elia będzie miejscem dzisiejszego spotkania. Ze szczytu Sri Lanki będziemy wołać do Pana o wylanie łaski na ten kraj, o przebudzenie, o zjednoczenie chrześcijan.

Na scenie profesjonalna, wieloosobowa grupa uwielbienia. Wierni gromadzą się wraz z towarzyszącymi im pastoraми. Zaczyna się wspólna modlitwa o Sri Lankę. W jedności bowiem będzie możliwa siła zmian. Okazuje się, że jest to pierwsze spotkanie od dawien dawna, jednoczące różne denominacje. Płynące z głębi serca wołanie liderów o jedność otworzyło wiele serc przywódców do pokuty i porozumienia. Po spotkaniu pastory sami przyznali, że długo modlili się o takie przebudzeniowe spotkanie. Nie planowaliśmy spotkania przywódców kościołów, a jedynie przebudzeniową konferencję. Bóg szczerze obdziela łaską uczestników.

Sri Lanka jest kolejnym krajem i kolejnym miejscem, gdzie przywódcy spotykają się pragnąc jedności w kościele. Najciekawszym jest to, że nie miała być to misja jednocząca denominacje i rozpalająca serca pastorów. Kto wie, jaki jest Boży plan dla tej części świata? Nieznane są drogi Boże. Wierzę jednak w to, że dzięki Jego łasce staliśmy się częścią Jego drogi.

Tak jak Dziejów Apostolskich nie kończy słowo „Amen”, tak i my teraz wracamy do domów, aby przekazywać innym, co Jezus robi dla swojego Kościoła.

Więcej opowieści w moje książce „Zawsze w drodze”. Do kupienia m.in. w Międzyrzeczu przy ul. Przemysłowa 1 (PBT). Zapraszam na mój profil na Facebook'u.

SEBASTIAN HERZOG

0 Sulęcinnie przy kawie, muzyce i sporcie

Sytuacja spowodowana panującą epidemią koronawirusa sprawiła, że w tym roku odstąpiono od obchodów Dni Sulęcina. Zaostrożenia, jak również rozporządzenia rządu uniemożliwiają organizowanie imprez o zasięgu masowym.

Wspaniały zespół pracowników Sulęcińskiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej pod kierownictwem dyrektora Ośrodka Jacka Filipka i dyrektora Biblioteki Natalii Januszkiewicz, 27 czerwca zainaugurował nowy program pod nazwą „Projekt Lato 2020”, który nie jest formą zastępczą obchodów dni miasta. Pewnego dnia powrócimy do normalności, więc Dni Sulęcina ponownie znajdą się w kalendarzu imprez.

„Projekt Lato 2020” jest programem o mniejszym zasięgu i organizowanym w plenerze, z zachowaniem wszelkich form bezpieczeństwa przewidzianym w rozporządzeniu Ministerstwa Zdrowia.

Inauguracja programu odbywa się w parku miejskim z udziałem sulęcińskich seniorów, którzy na co dzień uczestniczą w zajęciach Domu Dziennego Pobytu Seniora+ przy Domu Joannitów. W spotkaniu „O Sulęcinnie przy kawie” uczestniczył również burmistrz Sulęcina Dariusz Ejchart, zastępca burmistrza Iwona Walczak, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Żelechowski oraz opiekun Domu Dziennego Pobytu Senior+ Agnieszka Polechajło.

W trakcie spotkania, które prowadziła dyrektor Biblioteki Publicznej Natalia Januszkiewicz, uczestnicy plenerowego mitingu wypowiadali się o naszym mieście na przestrzeni lat.

W spotkaniu uczestniczyli seniorzy: Weronika Smerczak, Stanisław Kułacz, Marianna Koterba, Bronisława Hurko, Jadwiga Kaczorowska, Jadwiga Lecińska, Jadwiga Gałazik, Irena Zwolennik, Teresa Liksza, Zenon Zakrzewski, Zofia Kiepusa, Krystyna Zborzyńska-Wiśnios, Krystyna Jaskuła, Janina Bartyzel, Henryk Kędzior, Stanisława Ochędowska i Franciszek Kumasza.

W trakcie imprezy organizatorzy zaprezentowali wystawę plenerową, która nawiązuje do ogłoszonego wcześniej konkursu fotograficznego „Mój Sulęcín”. Kilkaście fotografii w dużym formacie, które wzięły udział w konkursie zobaczyli mieszkańcy nie tylko Sulęcina.

W następnych godzinach odbyły się inne imprezy, w



których programie organizatorzy przygotowali Rodzinne podchody w parku oraz w godzinach wieczornych, tym razem na obiekcie byłego kortu tenisowego, wręczenie nagród za udział w konkursie „Mój Sulęcín” i Sulęcín MTB Challenge. Rowerowe zmagania na trasie

około pięciu kilometrów trwały od 19 do 27 czerwca, w dowolnym czasie ustalonym przez uczestników i przekazane organizatorowi w zapisanej aplikacji. Spośród wielu miłośników zmagani rowerowych najlepsze wyniki i miejsca w kategorii Pań uzyskali: I – Michalina Chołuj z

Klubu Men's Team Bledzew, II – Iwona Koszela z beCykl.pl i III miejsce Karolina Krajewska. W kategorii Panowie poszczególne trzy miejsca zajęli: I – Jakub Struch MEDLook, II – Dariusz Dura i III – Adrian Robak.

W trakcie imprezy wręczono również nagrody uczestnikom

konkursu fotograficznego „Mój Sulęcín”. I miejsce i nagrodę otrzymał Paweł Kochański. Jury konkursu wyróżniło również nagrodami: Maćka Bardena, Katarzynę Pawlik i Agatę Hryniewiecką-Cichoń. Wszystkim wyżej wymienionym uczestnikom nagrody, upominki, dyplomy i puchary w imieniu burmistrza Sulęcina Dariusza Ejchart wręczyła zastępca burmistrza Iwona Walczak.

W wieczornym programie na plenerowej estradzie wystąpiły zespoły, które zaprezentowały twórczość zespołu Perfekt oraz zespół Projecta w klasycznych i standardowych utworach bluesowych. Inaugurację całodziennego Programu Lata 2020 zamknęła projekcja filmu, która odbyła się nocą w plenerze.

Tekst i foto: Maciek Barden



OFERUJEMY:

- ROZBIÓRKI
- WYKOPY ZIEMNE
- KOPANIE ROWÓW, STAWÓW

- ROZŁADUNEK, ZAŁADUNEK TOWARU NA PALETACH
- TRANSPORT MATERIAŁÓW SYPKICH
- KOSZENIE NIEUŻYTKÓW, ŁĄK ITP.



☎ **535 400 232**

Z historii Garnizonu Wędrzyn

Oddziały karne czy dyscyplinarne są częścią historii wojska, bez względu na przynależność narodową. Kompanie czy bataliony karne na frontach ostatniej wojny posyłano na trudne odcinki, z reguły na stracenie. Okupieniem win służących w tych formacjach żołnierzy była śmierć lub odniesienie ran. Przywracano wówczas skazanemu poprzedni stopień wojskowy (często oficerski), order i medale **i jeżeli przeżył wracał do macierzystego oddziału**. W armii ZSRR były oficerskie karne kompanie. Literatura wojenna jak również produkcje filmowe w fabularnej formie są dostępne dla zainteresowanych. Angielski film „Wzgórze”, serial rosyjski „Karny Batalion” czy wspaniała (przeczytałem ją z zainteresowaniem) autobiografia oficera Aleksandra Pylcyna „Byłem dowódcą oficerskiej kompanii karnej Armii Czerwonej” – to najbardziej znane pozycje.

W latach 1943-1945, w Ludowym Wojsku Polskim było sześć pododdziałów karnych dla żołnierzy, którzy popełnili przestępstwa wojskowe albo dopuścili się poważnych naruszeń dyscypliny lub porządku wojskowego. Wojna deprawowała nie tylko noszących mundury. Pierwszy (nieetatowy) oddział karny był w strukturach 1DP im. T. Kościuszki.

Wojna się skończyła i już 22 maja rozkazem Naczelnego Dowódcy WP rozformowano etatowe i nieetatowe kompanie karne. Jednak pozostał problem z żołnierzami, którzy nie przestrzegali regulaminów i niepisanych reguł życia w kolektynie. W czerwcu 1945 r. dekretem Rady Ministrów w ustalonych

karach dyscyplinarnych (było ich 14) było skierowanie do oddziału karnego. Surowszą była kara degradacji. Ponownie więc odtworzono te oddziały. Dowódca pułku mógł szeregowca skierować **do odbicia** kary do 4 tygodni. Kolejni przełożeni mieli zakres powiększony o 2 tygodnie w stosunku do poprzednika. W styczniu 1951 r. stosowną ustawą utrzymano karę służby w oddziale karnym.

W 1953 r. na bazie kompanii karnej w Modlinie utworzono 3 batalion karny, który miał być w Zbąszyniu z przeznaczeniem do prac w Międzyrzeckim Rejonie Umocnionym. Jednak do tego nie doszło, bowiem jednostkę skierowano do wałbrzyskich kopalń, gdzie żołnierze pracowali do chwili rozformowania w maju 1956 r.

W sierpniu 1963 r. kolejna Ustawa o dyscyplinie wojskowej utrzymała karę skierowania do oddziału karnego. Od 1970 r. służba w tym oddziale trwała od 1 do 3 miesięcy. Zmieniono nazwę na oddział dyscyplinarny. Chyba najbardziej znana była JW 1370 w Orzyszu, zwana potocznie jednostką karną.

Śląski Okręg Wojskowy miał swój Oddział Dyscyplinarny w Wędrzynie. Oznaczony nr 10. Jednostka Wojskowa nr 2683 sformowana została w grudniu 1984 r. 1 lutego następnego roku przyjęto pierwszego ukaranego żołnierza. W skład oddziału wchodziły trzy plutony, pluton zabezpieczenia i areszt. Jednorazowo służbę w oddziale mogło pełnić 100 ukaranych żołnierzy.

W pierwszym plutonie mieli pełnić służbę ukarani karą dwóch i więcej miesięcy służby

w oddziale dyscyplinarnym, w plutonie trzecim – ukarani karą jednego miesiąca służby w oddziale dyscyplinarnym, a w plutonie drugim – żołnierze z obniżoną kategorią zdrowia, wobec których stosowany był inny program szkolenia. W praktyce stosowana była zasada, by w każdym z trzech plutonów była taka sama liczba żołnierzy.

Pierwszym dowódcą oddziału był mjr **Roman Ostrowski**. W 1989 r. zastąpił go mjr **Stanisław Orłowski**. Zastępcami ds. polit. byli: kpt. **Ryszard Kaczmarek** i kpt. **Krystian Szymczak**. Dowódcą 1 plutonu był por. **Norbert Wrotek**, pomocnikiem sierż. **Wiktor Jutkiewicz**. Dowódcą 2 plut. był por. **Marek Pluskota**, pomocnikiem sierż. **Zenon Wierzbicki**. Plutonom trzecim dowodził por. **Mieczysław Krzywania** z pomocnikiem sierż. **Stefanem Kobierskim**. Dowódcą plutonu zabezpieczenia był początkowo chor. **Walczak**, po nim był por. **Krzysztof Szurgaj**. Za areszt odpowiadał profos plut. **Piotr Lach**, następnie sierż. **Olszewski**. Szefami kompanii byli: **Stanisław Chojnacki** i **Stanisław Ziemiłowicz**.

Kierownikiem kancelarii tajnej była **Ewa Zarejczyk-Kaczmarek**. Pracowała tam również **Helena Paczkowska**. W kancelarii personalnej pracowały: **Bogusława Maciejewska** i **Czesława Halagarda**.

Zabezpieczenie medyczne sprawowali lekarze medycyny: por. **Grzegorz Pręczyński**, por. **Mieczysław Grecki**, por. **Krzysztof Witkowski** oraz pielęgniarka **Gabriela Krzywania**. Psychologiem był dojeżdżający z Gorzowa mjr **Cezary Grabowski**.



ski.

Szkolenie podporządkowane było zasadom obostrzonego regulaminu wewnętrznego, dotyczącego tego typu jednostki, a polegało m.in. na intensywnych zajęciach z taktyki, kilkudziesięciokilometrowych wymarszach, co ułatwiała bliska obecność poligonu. Ze względów bezpieczeństwa, na wyposażeniu żołnierzy odbywających tam karę, karabiny miały rozwierconą komorę naboje. Żołnierze odbywający tam służbę potocznie zwani byli „Harcierzami”, a po 40 dniach służby w oddziale „Tygrysami”.

W oddziale węgryńskim (jest to swoista ciekawostka) tytuł i medal „Tygrysa” przysługiwał żołnierzowi, który odbył w nim co najmniej 60 dni kary. „Medal” wykonany był z monety o nominale 20 zł. Na awersie medalu umieszczona została głowa tygrysa i nazwa miejscowości, w której stacjonował oddział. Na rewersie wygrawerowano rzymską maksymę – Veni, Vidi, Vici (Przybyłem, Zobaczyłem, Zwyciężyłem) oraz nazwę miejscowości, z której pochodził ukarany żołnierz i liczba „60” oznaczająca liczbę dni kary. Oczywiście był on wykonany metodą chałupniczą przez samych żołnierzy i dziś ma swoją kolekcjonerską i na pewno sentymentalną wartość.

W grudniu 1991 r. Ustawą z katalogu kar dyscyplinarnych usunięta została kara służby w oddziale dyscyplinarnym, a tym samym rację bytu straciły

oddziały dyscyplinarne, które zostały rozformowane. Problem niezdyscyplinowanych żołnierzy pozostał. Powołano więc niebawem Wojskowy Ośrodek Wykonywania Kary Ograniczenia Wolności w Ciechanowie. Ponieważ zlikwidowano służbę zasadniczą z poboru w marcu 2010 r. ośrodek został również zlikwidowany.

Dziękuję byłej kadrze węgryńskiego garnizonu za pomoc w opracowaniu tego tekstu. Szczególnie serdecznie dziękuję mjr. rez. **Mieczysławowi Krzywaniu**. Jeżeli zostało przekreślone nazwisko lub brak imienia lub stopnia wojskowego – przepraszam. Zostało to spisane z przeprowadzonych rozmów, a nie dokumentów archiwalnych. Zapewne po przeczytaniu żyjący przypomną sobie coś więcej, bowiem służba nawet w takiej jednostce nie była pozbawiona swoistych ciekawostek z elementami nie tylko „czarnego humoru”. Liczę na kontakt, nie tylko mailowy, może za jakiś czas uzupełnimy historię garnizonu. Historię tworzyliście sami sobą. Sprzęt, nazwy, numeracja czy rozkazy są ważne, ale Wy Panowie Żołnierze w stanie spoczynku byliście sobą, jak się to zwyczajowo mawia, tego leśnego garnizonu. I nikt Wam tego nie odbierze. Zapiszmy wspólnie wspomnienia, bo one stają się z czasem ulotne.

dr Lech Malinowski
lechm47@wp.pl



Katarzyna Rajfur
ul. M. Dudka 15, 69-200 Sulęcín
tel. +48 507 124 443

RAJ
BEAUTY

www.rajbeauty.pl

KOSMETYKA PROFESJONALNA,
ESTETYCZNA, PIERCING

AQUASURE H2

wodorowe oczyszczanie skóry

HIT kosmetologii 2019!

NOWOŚĆ

STYLIZACJA
PAZNOKCI

RAJ Beauty

Tel. + 48 507 124 443

lub +48 784 927 466

LIPIEC
PROJEKT LATO
SULĘCIN 2020

BIBLIOTEKA W AKCJI
ZAJĘCIA BEZPŁATNE

organizator:
SULECIŃSKI OŚRODEK KULTURY
BIBLIOTEKA PUBLICZNA

FILIA OSTRÓW GODZ. 12.30-14.00

09.07 PODWÓRKOWE BAJKI
14.07 POTYCZKI IGŁY I NITKI
21.07 SPOTKANIE NA BEZŁUDNEJ WYSPIE
28.07 SPOTKANIE W KRAINIE INDIAN

FILIA TRZEMESZNO LUBUSKIE GODZ. 12.30-14.30

14.07 CZYTANIE W PLENERZE
04.08 MAŁOWANIE KREDĄ PO ASFALCIE

WIĘCEJ INFORMACJI NA WWW.SOKSULECIN.PL

PROJEKT LATO
SULĘCIN 2020

WAKACYJNE STUDIO PIOSENKI
13.07 / 15.07 / 20.07 / 22.07 / 27.07 / 29.07
MIEJSCE: KONTENER KULTURY / PARK MIEJSKI, GODZ. 11.00

LIPIEC
ZAJĘCIA BEZPŁATNE

organizator:
SULECIŃSKI OŚRODEK KULTURY
BIBLIOTEKA PUBLICZNA

ZABAWY Z MIKROFONEM
17.07 / 24.07 / 31.07
MIEJSCE: KONTENER KULTURY / PARK MIEJSKI, GODZ. 11.00

QIGONG - ZAJĘCIA RELAKSACYJNE
08.07 / 15.07 / 22.07
MIEJSCE: KONTENER KULTURY / PARK MIEJSKI, GODZ. 18.00

BAJKI NA TRAWIE
09.07 / 16.07 / 23.07 / 30.07
16.07 - SPEKTAKL TEATRALNY - „BYĆ DOROSŁĄ, BARDZO CHÓDZIŁA NA MÓDLE ODLEĆIAŁA”
MIEJSCE: KONTENER KULTURY / PARK MIEJSKI, GODZ. 10.00

BIBLIOTEKA W AKCJI
FILIA OSTRÓW - 09.07 / 14.07 / 21.07 / 28.07, GODZ. 12.30-14.00
FILIA TRZEMESZNO LUBUSKIE - 14.07, GODZ. 12.30-14.30

LETNIA SCENA MUZYCZNA
11.07 - BLUE SOUNDS - KONCERT, GODZ. 20.20
19.07 - „W OBJĘCIACH CZASU” - KONCERT, GODZ. 19.00

RODZINNY PIKNIK EKOLOGICZNY
24.07 - MIEJSCE: KONTENER KULTURY / PARK MIEJSKI, GODZ. 17.00

GRZEGORZ DOLNIAK - STAND UP
18.07 - MIEJSCE: LETNIA SCENA MUZYCZNA, GODZ. 20.00, WSTĘP 40 ZŁ

NA SCENIE ORAZ LIVE NA FB
AUDYCJE NA ŻYWO:
08.07 / 13.07 / 22.07 / 27.07
GODZ. 19.00

MUZYCZNE KOLACJE:
17.07 / 25.07
GODZ. 20.00

WWW.SOKSULECIN.PL



Centrum Instalacyjno-Techniczne
„LITKA” Jarosław Litka

- artykuły budowlane
- płyty OSB i GKB
- narzędzia
- artykuły metalowe, instalacyjne, elektryczne
- drzwi i podłogi



**WYKONAWSTWO INSTALACJI
SANITARNYCH, GRZEWczyCH
I GAZOWYCH**



Kocioł „SAS BIO COMPACT”

ul. Poznańska 1a
69-200 Sulęcín

tel. 95 755 2239
kom. 501 544 686

dystributor w Sulęcínie

SAS
MIECZYSLAW SAS

Niebawem rodzinny piknik ekologiczny

Sulęciński Ośrodek Kultury serdecznie zaprasza na rodzinny piknik ekologiczny WYBIERAM NATURE, który odbędzie się 24.07.2020 roku, o godzinie 17.00 w Parku Miejskim.

To już drugie tego typu wydarzenie w sulęcińskim parku. „WYBIERAM NATURE”, to spotkanie koncentrujące się na znaczeniu ekologii w naszym życiu i wpływie stylu życia na zmiany klimatu. Poprzednia edycja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Podczas pikniku przeprowadzone zostaną tematyczne gry rodzinne, quizy, zabawy i animacje dla dzieci. Wszystkie wymienione aktywności będą mocno związane z zagadnieniami ekologicznymi, prawidłową segregacją odpadów, ochroną zasobów naturalnych itp.

W Parku Miejskim w Sulęcinie poruszonych zostanie wiele kwestii związanych z ekologią:

- ochrona lasów i zwrócenie uwagi na zagrożenia antropogeniczne – wywołane przez człowieka (np. pożary, zanieczyszczenia przemysłowe, zaśmiecanie lasu).
- warsztaty malowania bawełnianych toreb będą miały na celu kształtowanie postawy świadomego konsumenta poprzez ograniczenie toreb foliowych w gospodarstwie domowym. Uczestnicy pod okiem instruktora będą mieli możliwość stworzenia unikatowych toreb wielokrotnego użytku.
- akcja chronimy pszczoły- Polska przyjaźna owadom zapylającym. Celem warsztatów jest kształtowanie proekologicznej postawy dzieci i młodzieży, zwiększenie ich wrażliwości na piękno otaczającej nas

przyrody oraz uzmysłowienie jak bardzo nasze życie związane jest z pszczołami.

Dodatkowo podczas drugiej edycji pikniku zorganizowana zostanie zbiórka baterii. Każda osoba, która przyniesie minimum 5 baterii otrzyma ołówek, który rośnie czyli ekologiczny ołówek, który w miejscu tradycyjnej gumki posiada ochronną kapsułę z nasionami roślin. W momencie, gdy dany ołówek zostanie już wypisany, wystarczy jego resztkę odwrócić, włożyć do ziemi w nasłonecznionym miejscu (w ogrodzie lub w doniczce na parapecie) i regularnie podlewać. Po 2-3 tygodniach możemy cieszyć się świeżymi ziołami.

Projekt realizowany przy wsparciu CZG-12 oraz dodatkowo: Nadleśnictwo Sulęcin, Gospodarstwo Pszczelarskie Dutkowiak, Sulęcińsko Łagowski Park Krajobrazowy, 3 DSH RED 1 ONE IM. CI-CHOCIEMNICH HUFIEC SULĘCIN ZHP.

SOK

Zanim weźmiecie udział w organizowanych przez nas wydarzeniach, prosimy o uważne zapoznanie się z procedurami zapewnienia bezpieczeństwa w okresie pandemii COVID-19, obowiązującymi zarówno w Sulęcińskim Ośrodku Kultury, Bibliotece Publicznej w Sulęcinie, a także na wszystkich imprezach

RODZINNY PIKNIK EKOLOGICZNY

WYBIERAM NATURE

24.07.2020
GODZINA 17:00
PARK MIEJSKI / KONTENER KULTURY

WYSTAWA
MALOWANIE TOREB EKOLOGICZNYCH
EKOLOGICZNE PODCHODY
EKO STOISKA
ANIMACJE DLA DZIECI

ZBIÓRKA BATERII
PRZYNIEŚ 5 BATERII I OTRZYMAJ EKOLOGICZNY OŁÓWEK Z NASIONAMI

PROJEKT REALIZOWANY PRZY WSPARCIU CZG-12

3 DSH RED 1 ONE
IM. CI-CHOCIEMNICH HUFIEC SULĘCIN ZHP

Dutkowiak®

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE NA STRONIE WWW.SOKSULECIN.PL

(także plenerowych!) przez nas organizowanych.

Wspomniany zbiór zasad został opracowany w celu zapewnienia jak najwyższych standardów bezpieczeństwa. Jego przestrzeganie jest obowiązkiem każdej osoby biorącej udział w wyda-

zeniu, a także osoby zaangażowanej w jego organizację. Dokument znajduje się na stronie internetowej www.soksulecin.pl w zakładce „DOKUMENTY DO POBRANIA”.

LINK: <http://soksulecin.pl/dokumenty-do-pobrania/>

MEMORIAL

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA I OBSŁUGA POGRZEBÓW

BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIE W RAMACH ZASIŁKU ZUS/KRUS

- organizacja kremacji (spopielenia)
- sprzedaż trumien, urn, krzyży, tabliczek, ram nagrobkowych, wieńców, odzieży i akcesoriów pogrzebowych
- transport zmarłych na terenie kraju i za granicą
- ekshumacja zmarłych



tel. 696 117 301 (całodobowo)

Biura: Słońsk, ul. Sikorskiego 53, Kostrzyn nad Odrą, ul. Narutowicza (przy wjeździe do szpitala)

Kolekcjonuję to, co lubię

- Moim ostatnim nabytkiem jest polski motocykl SHL MO4 z 1953 r. – mówi **Tadeusz (Krzysztof) Soloch** - Szttywna rama typu trapezowego. Te motocykle produkowano przed wojną. Po wojnie produkcja ruszyła w Kielcach w 1947 r. i trwała do końca 1951 r. po czym linia produkcyjna została przeniesiona do Warszawskiej Fabryki Motocykli. Był do uzyskania w tym samym miejscu także przedwojenny niemiecki motocykl NSU z 1936 r., wprawdzie bez kół, które zostały odkręcone, ale i tak to swoisty rarytas. Wspomniane koła miały obręcze drewniane. Przepadły, szkoda.

Masz bogaty zbiór jednośladów silnikowych... - Jest ich sporo. Dominują motocykle, ale nie mało jest motorowerów rodzimej, dziś zapomnianej produkcji. Komar, Żbik, Żak. W tej kolekcji brak mi Rysia. Są skutery i motocykle różnych marek i z różnych krajów. Te rodzime są bez wątpienia sentymentalne poprzez wspomnienia. WFM, WSK, SHL czy Junaki to klasyka. Oczywiście polska. Brakuje mi lża Planeta z dwoma rodzajami siedzeń. Mam K-55 z charakterystycznym licznikiem szybkości poza lampą przednią, czeskie Jawy, węgierskie Sceple z napędem nie łańcuchowym lecz wałkowym i Panonie są w moich zbiorach. Trudno nie mieć endowskich MZ. Te ostatnie w wersji Trophy ES 250 wyparty polskie Junaki w milicyjnej drogówce.

Wiele z nich wymaga pracy nad przywróceniem ich świetności. - Oczywiście. Stale przy nich w miarę czasu wolnego pracuję. Pozyskałem je w różnych okolicznościach. Problemem są zawsze części zamienne. Sprawa odrdzewienia, piaskowania i położenia farb to inny problem. Instalacje elektryczne robię od nowa. Ogumienie można dobrać, ale z uszczelkami gumowymi, np. na teleskopach są poważne problemy. Dostępne są zamienniki, ale oryginału nie zastąpią.

Masz w zbiorach ciekawy motocykl przedwojenny, bodajże francuski... - Tak. Jest nim Rovin z 1920 r. z charakterystycznym siodełkiem zachodzącym na zbiornik paliwa. Na tabliczce znamionowej jest wybity nie tylko rok produkcji ale również nazwisko właściciela. Mało kto wie, że takowy produkowano. Przeciętą wiedza przedwojenne czy wojenne

motocykle kojarzy z polskim Sokołem, niemieckim BMW Sahara czy amerykańską Indianą czy Harleyem Davidson WLA 42. Moim marzeniem jest posiadanie przedwojennego polskiego motocykla Sokół 1000 M111.

W twoich zbiorach są również amerykańskie krążowniki szos, tak bowiem nazywano w latach 50-60 ubiegłego wieku potężne gabarytowo Oldsmobile - Są one perełkami, aczkolwiek wymagają wielu, bardzo wielu, godzin pracy i jest to kosztowne. Czasami trudno mi znaleźć czas, bo pracuję prowadząc firmę rodzinną, a doba ma tylko 24 godziny i odpocząć

też trzeba. Ciekawostką tych amerykańskich samochodów jest np. wlew paliwa w tylnym skrzydle nadwozia czy elektryczna zmiana biegów poprzez system przycisków z lewej strony kierownicy w Mercurym.

Na dość obszernym placu jak i pod dachem stoi wiele aut osobowych rodzimej jak i obcej produkcji. - Warszawa garbus, plejada Fiatów, Polonezów i Syrenek oraz kilkanaście nie polskich marek - Skoda, Wartburg, Trabant. Brakuje mi Syrenki Bosto, niegdyś pojazdu przeznaczonego dla rolników, a z obcych marek limuzyny Tatra. Zapewne przy moim



szczęściu i takie egzemplarze zdobędę. Kilka zabytkowych pojazdów należało niegdyś do mieszkańców Sulęcina. Najcenniejszym, darzonym przeze mnie sentymentem jest przedwojenny Fiat 1100 B z 1938 r. Należał niegdyś do dra Mirosława Dudka, znanego i szanowanego w mieście lekarza. Po jego śmierci auto pozostało w rękach jego zięcia Romana Pietrzyka. Tenże zabrał się do jego renowacji ale nie doczekał... Córka jego **Małgorzata**, obecnie mieszkająca w Budapeszcie, znając moją pasję zdecydowała się mi go odstąpić. Za co jej serdecznie dziękuję. Tym samym ów Fiat, jako część historii miasta pozostał tutaj i niebawem będzie całkowicie odnowiony.

- Nie wszystko można mieć, choć zbieram, to co widzisz, od 40 lat. Nie mam legendarnej czarnej Wołgi. Moim celem jest stworzenie muzeum techniki, konkretnie jednośladów silnikowych i samochodów osobowych. Miejsce mam, odpo-

wiedni budynek także. Ale to dalsza perspektywa czasowa. Poszukuję instrukcji budowy i napraw polskich motocykli i aut. Były kiedyś takie dość obszerne wydawnictwa. Komuś mogą być zbędne, mnie się przydadzą.

Tadeusz kolekcjonuje wiele innych rzeczy, które z racji swej profesji przechodzą przez jego ręce (ordery, medale, odznaczenia, również monety i banknoty). Jest życzliwym i otwartym człowiekiem. W rozwoju jego pasji wspomaga go sympatyczna żona **Jolanta** i starszy syn **Dawid**. Prywatnie z żoną jeżdżą na wycieczki solidnym trókołowcem, Hondą Gold Wing (Złoty Wiatr) lub amerykańskim Hummer H1. Budując równolegle kilka zbiorów, tych na kółkach i tych w klaserach należy do grona ludzi pozytywnie zakręconych. Takim ludziom warto pomagać.

Rozmawiał Lech Malinowski

Wędrzyn z nową obwodnicą

Cd. na str. 1

ku i na poboczach. W ramach bezpieczeństwa mieszkańców i użytkowników drogi, na wysokości bloków mieszkalnych i dojścia do obiektu kultu religijnego, przejście pieszych zostało podwyższone uzyskując formę spowalniacza pojazdów mechanicznych.

Inwestycja została zrealizowana z funduszu gminy i przy współudziale środków Funduszu Dróg Samorządowych. Łączny koszt wyniósł około 360 tysięcy złotych.

Z udziałem władz gminy oraz zaproszonych gości, w tym m.in. wojewody lubuskiego Władysława Dajczaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafała Webera, kapelana Wojska Polskiego Parafii p.w. św. Sebastiana w Wędrzynie ppłk Stanisława

Garbacika, jak również mieszkańców Wędrzyna, 1 czerwca odbyło się oficjalne otwarcie obwodnicy.

W wystąpieniu burmistrz Sulęcina Dariusz Ejchart podziękował ministrowi Rafałowi Weberowi za uczestniczenie w otwarciu obwodnicy oraz wojewodzie lubuskiemu Władysławowi Dajczakowi za dotychczasową współpracę i wsparcie finansowe zrealizowanego przedsięwzięcia.

- Wierzę, że wyremontowana droga przez wiele lat będzie służyła mieszkańcom Wędrzyna, stacjonujący w jednostce żołnierzom 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, jak również wszystkim użytkownikom, którzy z niej skorzystają – podkreślał burmistrz.

Tekst i foto: Maciek Barden

Kolejne sukcesy zawodników Sulęcińskiego Stowarzyszenia Badmintonu

W środę 1 lipca zawodnicy Sulęcińskiego Stowarzyszenia Badmintonu wzięli udział w turnieju zorganizowanym przez Uczniowski Klub Sportowy „Olimpionik” z Lipian. Tym razem zawodnicy Sulęcińskiego Stowarzyszenia Badmintonu również wrócili z medalami.



Zawodnicy Sulęcińskiego Stowarzyszenia Badmintonu jak zawsze godnie reprezentowali nasze miasto i klub w trakcie V Otwartych Mistrzostwach w Badmintonie o Puchar Burmistrza Lipian. Wśród reprezentantów klubu nasza trenerka Magdalena Piechowiak zdobyła II miejsce w kategorii open kobiet walcząc o finał z czołową badmintonową zawodniczką, a dokładniej wielokrotną mistrzynią Polski i Europy, a także świata Dorotą Grzejdak. Na tym nie koniec... Jakub Górski również zdobył II miejsce w singlu, a także w deblu oddając walkowerem z przyczyn od siebie niezależnych mecz o finał. Być może byłoby złoto, bo dobra forma, jak zawsze dopisywała naszemu klubowemu koledze. III miejsce w singlu zdobył Rafał Mazur, który wspólnie z naszą trenerką zdobył również III miejsce w mixcie.

Wszystkim zawodnikom serdecznie gratulujemy sukcesów, na które ciężką pracą na korcie osobiście sobie zasłużyli. W tym miejscu chcielibyśmy również podziękować za zaproszenie przedstawicieli Uczniowskiego Klubu Sportowego „OLIMPIONIK” z Lipian. Świetna organizacja, a przede wszystkim miła atmosfera to właśnie Wasza zasługa.

Sulęcińskie Stowarzyszenie
Badmintonu

#SulęcińskieStowarzyszenie-
Badmintonu
#SSB

UPOMINKI
BIZUTERIA & OBRACZKI

DEKORACJE I GADŻETY ŚLUBNE
ARTYKUŁY PARTY
PREZENTY NA KAŻDĄ OKAZJĘ

BALONY Z HEŁM
KARTKI OKOLICZNOŚCIOWE
OPAKOWANIA, PUDEŁKA, TOREBKI

UL. CHŁODNA 3 66-300 MIĘDZYRZECZ
#obok Złotnik Ziobrowski
TEL. 535-418-344

Moto Centrum Sikora

Motocykle - Quady - Skutery
serwis - części - akcesoria

Ul. Lipowa 14A, 69-200 Sulęcín, tel. 0048 507 116 892

Dealer: CF MOTO, Romet, Sym, Piaggio, Vespa, F.B. Mondial
Sprzedaż nowych i używanych motocykli, quadów i skuterów

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKUM Biuro Nieruchomości w Sulęcínie

Najnowsze na sprzedaż:

mieszkanie ul. Paska
dom Miechów
dom Torzym
dom Trześniów
OW Marina J.Ostrowskie
dom ul. Pineckiego
dom Długoszyn
działki Os. Słoneczne II
dom ul. Łąkowa Torzym
mieszkanie 2-pok. Smogóry
działka 1,5 ha ul. Młynarska
dom Bielice
działka Lubów

dworek Lubień
działka Garbicz
dom Muszkowo
domek nad jeziorem Torzym
kawalerka w Żubrowie
dom ul. Orzeszkowej
dom (bud.) Lubniewice
działki ul. Łukoszka S-n
dom Gądków Wielki
dom w Sokolej Dąbrowie
dom ul. Wiejska
3 domy Torzym
działka w Miechowie
2 działki bud. Lubniewice

Do wynajęcia:
hale, magazyny w Ośnie Lub.

Pozostałe oferty, zdjęcia
i opisy na:
www.nieruchomosci.sulecin.biz.pl

W ofercie ok. 50 pozycji - wybierz
coś dla siebie

Biuro Nieruchomości **LOKUM**
Ostrów 2c, 69-200 Sulęcín
tel. **503 65 75 00**
lokum@sulecin.biz.pl

Ostrzenie łańcuchów pilarek
spalinowych i elektrycznych
już od 6 zł. Odbiór w Sulęcínie.
Usługi wykonywania opierzeń
budynków oraz osobno do-
ginania blachy opierzeniowej.

**Wypożyczanie miernika
grubości lakieru, miernika
ciśnienia oleju oraz kom-
presji.**

Kozia Zagroda Grochowo
kontakt Tomasz
tel. **531 800 714**

Która apteka czynna?

Apteki pełnią dyżur w Sulęcínie w czasie nocnym od poniedziałku do piątku od 21.00 do 8.00 dnia następnego, w sobotę w godzinach 21.00 – 10.00 dnia następnego, w niedzielę w godzinach 18.00 – 8.00 dnia następnego.

LIPIEC

13.07-19.07 - Apteka „Piokar” przy ul. Dudka
20.07-26.07 - Apteka „Pod Platanem” przy ul. Wiejskiej

27.07-02.08 - Apteka „Lub-Farm” przy ul. Kościuszki 3 w Sulęcínie

SIERPIEŃ

3.08-9.08 - Apteka „Dobre Zdrowie” przy ul. Witosy 1

10.08-16.08 - EURO APTEKA przy ul. Poznańskiej 4

ZDROJ
SKLEP MONOPOLOWY

SKLEP CZYNNY JEST
WE WSZYSTKIE NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Godziny otwarcia:
Od niedzieli - czas od 10:00 - 21:00
WODĘTO
od godz. 10:00 do 02:00 w nocy

W ASORTYMENTCIE:

- ALKOHOLE WYSOKO PROCENTOWE
- WINA
- PIWA W TYM REGIONALNE
- ARTYKUŁY TYTONIOWE: GILZY,
- CYGARA, GAZ DO ZAPALNICZEK
- SŁODYCZE
- DOŁADOWANIA DO TELEFONÓW

NAJMILSZA OBSŁUGA W MIEŚCIE
ZAKUPY U NAS WEJDĄ CI W KREW

ZAPRASZAMY
ul. Kilińskiego
za media expert i barem

PRZEKRÓJ POLECA:

Madman24.pl
Wieści z Sulęcína

CANAL+ ELWO
PLATFORMA

Sulęcín, ul. Poznańska 13a, tel. 95 755 3400 / 501 544 711

tech. elektronik Władysław Ogrodnik
poleca najlepszą telewizję satelitarną

- REGIONALNY DYSTRYBUTOR
KAS FISKALNYCH I TERMINALI
PŁATNICZYCH
- PAKIET START+

83 kanały
41 HD
19,99 zł/m-c
TELEWIZJA, INTERNET, TELEFON